

SPOŁECZEŃSTWO DLA ZAMKU – PRZEGLĄD PRAC
SPOŁECZNYCH PODJĘTYCH BEZPOŚREDNIO PRZY ODBUDOWIE
ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE

SOCIETY FOR THE CASTLE: AN OVERVIEW OF COMMUNITY WORKS DIRECTLY
UNDERTAKEN DURING THE REBUILDING OF THE ROYAL CASTLE IN WARSAW

Dominika Sobolewska-Gola

Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum
e-mail: d.sobolewska@gmail.com
ORCID: 0000-0002-0391-8875

ABSTRACT

From its very beginning, the rebuilding of the Royal Castle in Warsaw was to be financed by voluntary contributions and donations, and supported by the work of the whole society. The article attempts to present and systematise the statements of the contribution of work received by the Civil Committee for Rebuilding of the Royal Castle (OKOZK). Due to the issue comprehensiveness, the subject of this study has been narrowed down to community work subordinate to one of the OKOZK committees: the Commission for Social Actions. Individual examples serve to discuss the declarations concerning the preparation of documentation, contracting, services, supervision, and unskilled labour. The article deliberately omits other forms of community work to raise money for the reconstruction fund, such as artists' donations of their fees, organising auctions, collecting raw materials, etc., focusing instead on the social work undertaken to improve the Commission's activities or the functioning of the OKOZK Office. This article is part of the doctoral dissertation being prepared on the history and activities of the Civil Committee for Rebuilding of the Royal Castle in Warsaw.

KEYWORDS

Rebuilding of the Royal Castle in Warsaw, Civil Committee for Rebuilding of the Royal Castle, community work, monument reconstruction after WWII

* * *

Wraz z serdecznymi darami pieniężnymi słanymi z całego kraju na odbudowę Zamku, codzienna poczta przynosi dziesiątki cennych deklaracji indywidualnych, zespołowych, od załóg zakładów budowlanych i przemysłowych, instytucji i grup wybitnych specjalistów pragnących wkładem własnej pracy włączyć się do wielkiego czynu społecznego – dźwignięcia z ruin Zamku. Wartość nadesłanych już deklaracji i zobowiązań można określić szacunkowo na kilka milionów złotych.

Cytat pochodzący z pierwszego numeru „Biuletynu Zamek” wydanego 22 lutego 1971 r. w pełni oddaje atmosferę, która zapanowała w Polsce po ogłoszeniu decyzji o odbudowie Zamku Królewskiego. Zwieńczeniem wieloletnich starań o rekonstrukcję obiektu tak ważnego dla architektury miasta, ale przede wszystkim będącego symbolem państwowości było przekazanie tej informacji przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na spotkaniu z „przedstawicielami środowisk twórczych” 20 stycznia 1971 r. Od momentu wysadzenia Zamku przez wojska niemieckie w 1944 r. obietnice jego odtworzenia aż do 1971 r. nie zostały spełnione – pomimo, wydawałoby się, solidnych podstaw, tj. uchwały Sejmu Ustawodawczego z 2 lipca 1949 r. czy ogłoszonego 3 maja 1954 r. przez Stowarzyszenie Architektów Polskich konkursu na „architektoniczne rozwiązanie placu Zamkowego i związanego z nim obszaru Starego Miasta i Nowego Miasta w Warszawie”¹.

Odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie należy rozpatrywać nie tylko pod kątem wysiłku, jaki włożono w rekonstrukcję architektoniczną, ale przede wszystkim jako pewien fenomen społeczny. W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej społeczna zbiórka pieniędzy była zjawiskiem dość powszechnym. Nie sposób nie wspomnieć m.in. o powojennym Społecznym Funduszu Odbudowy Stolicy², zbiórce środków na budowę i wyposażenie Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka”, a także o licznych pomniejszych komitetach powstałych w celu gromadzenia funduszy na projekty lokalne (pomniki, domy kultury czy ośrodki zdrowia). Mogłoby się zatem wydawać, że Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego (OKOZK) nie różnił się znacznie od innych tego typu organizacji. Jednak żaden z dotychczasowych komitetów nie obejmował swoją działalnością wszystkich aspektów budowy, poczynając od zbiórki środków, poprzez przygotowywanie i zatwierdzanie projektów architektonicznych, a kończąc na urządzaniu i wyposażaniu wnętrza. Zaangażowanie, z jakim społeczeństwo włączyło się w odbudowę, wyrażało się w przekazywaniu darów do Zamku, zbiórce pieniędzy, ale także w wykonywaniu konkretnych robót. Ze względu na obszerność zagadnienia tematyka niniejszego artykułu zostanie zawężona do prac społecznych podjętych bezpośrednio przy odbu-

¹ Historię niezrealizowanej odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie opisali m.in.: P. Majewski, *Zamek Królewski – odbudowa niedokonana (1944–1956) i dokonana (1971–1980)*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 23–35; M. Pleskaczyńska, *Losy decyzji o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie w czasach Władysława Gomułki (1956–1970)*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 37–60.

² Zob. A. Kączkowska, *Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, powstanie i rozwój w latach 1946–1966*, „Studia Warszawskie”, t. 25, 1979, z. 4: *Warszawa Stolica Polski Ludowej*, s. 97–122; *SFOS w odbudowie Warszawy i kraju (1946–1956)*, red. W. Wojnacki, Warszawa 1951.

dowie Zamku. Punktem wyjścia będzie ustalony przez Komitet podział deklaracji dotyczących wykonania tych prac oraz działalność Komisji Czynów Społecznych, której owe deklaracje podlegały. Celowo zostaną pominięte działania podejmowane w celu gromadzenia środków na fundusz odbudowy. Według rejestru prowadzonego w OKOZK zostały one zakwalifikowane do form zbiórki pieniędzy na odbudowę, która podlegała Komisji Funduszu Zamkowego. Mowa tutaj o zobowiązaniach artystów, lokalnie podejmowanych inicjatywach (koncertach, aukcjach), z których dochód przekazywano na fundusz odbudowy, a także o dużych akcjach ogólnopolskich, tj. specjalnych zakładach Totalizatora Sportowego czy skarbonce-sztafecie³. Omówione w artykule formy prac społecznych zostaną pokazane na jednostkowych przykładach. Niemożliwe jest bowiem wymienienie wszystkich osób, firm czy instytucji uczestniczących w odbudowie. Problematyka dotycząca zarówno działalności propagandowej towarzyszącej rekonstrukcji Zamku, jak i zbiórki środków zostanie poruszona w osobnym artykule. Niniejsze opracowanie jest jedynie przyczynkiem do przygotowywanej rozprawy doktorskiej poświęconej historii i działalności OKOZK w Warszawie⁴.

Jedną z najważniejszych dat związanych z rekonstrukcją Zamku jest 26 stycznia 1971 r. To właśnie wtedy w pałacu Na Wodzie w Łazienkach Królewskich w Warszawie odbyło się inauguracyjne posiedzenie OKOZK. Komitet wraz z utworzonymi w jego strukturach komisjami (Komisją Naukową, Komisją Architektoniczno-Konserwatorską, Komisją Historyczno-Archeologiczną, Komisją Funduszu Zamkowego oraz Komisją Propagandową) zwrócił się do społeczeństwa z prośbą o czynny udział w dziele odbudowy. Zgodnie z wystosowanym apelem Zamek Królewski miał zostać odbudowany narodowym wysiłkiem, „własnymi środkami zebranymi przez społeczeństwo i [...] własną pracą”⁵. Odzew był natychmiastowy. Już 27 stycznia 1971 r. do Biura Komitetu mieszczącego się przy placu Zamkowym 10 zaczęły napływać zgłoszenia, w których ludzie zobowiązywali się do przekazania pieniędzy i darów oraz podjęcia pracy społecznej na rzecz Zamku. Jedne deklaracje były składane osobiście, inne przychodziły drogą listowną. Liczba zgłoszeń, które napłynęły w pierwszych dniach, znacznie przewyższyła przewidywania zarówno samego Biura, jaki i członków Komitetu. Według sprawozdania, które 30 stycznia 1971 r. na pierwszym posiedzeniu Prezydium OKOZK przedstawił tymczasowy kierownik Biura Stefan Durmaj, dzienna wartość zgłoszonych prac społecznych wyniosła:

³ Już pod koniec 1971 r. pojawił się pomysł zorganizowania zbiórki pieniędzy na odbudowę Zamku w formie skarbonek-sztafet. Zapoczątkowana w dużych zakładach przemysłowych rywalizacja w zbiorce środków cieszyła się dużym zainteresowaniem – wędrujące skarbonki przekazywane były także między instytucjami, szkołami czy miejscowościami.

⁴ Do tej pory nie pojawiło się żadne opracowanie, które szczegółowo opisywałoby funkcjonowanie OKOZK. Jego działalność została jednak przedstawiona m.in. na wystawie *Społeczeństwo dla Zamku Królewskiego w Warszawie 1971–1988* – zob. M. Pleskaczyńska, *Wystawa „Społeczeństwo dla Zamku Królewskiego w Warszawie 1971–1988”*, „Kronika Zamkowa”, 1988, nr 3 (17), s. 59–63 – oraz na wystawie stałej *Zniszczenie i odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie*, otworzonej w styczniu 2012 r. – zob. B. Radzio, *Wystawa „Zniszczenie i odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie”*, „Kronika Zamkowa”, 2013, nr 1–2 (65–66), s. 187–192. Ponadto w „Kronice Zamkowej” wydanej w 30. rocznicę rozpoczęcia odbudowy Zamku został opublikowany artykuł Jerzego Majewskiego, *Działalność Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie w latach 1971–1984*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 103–110, ma on jednak charakter jedynie przyczynkowy.

⁵ Fragment apelu wystosowanego przez OKOZK podczas inauguracyjnego posiedzenia, 26 I 1971 r.

27 stycznia – 110 tys. zł, 28 stycznia – 1300 tys., a 29 stycznia – 250 tys. zł⁶. W związku z tak dużą liczbą deklaracji jeszcze tego samego dnia Prezydium zdecydowało o konieczności powołania specjalnej jednostki – Komisji Czynów Społecznych⁷. Zgodnie z wytycznymi Prezydium Komisja powstała „w celu inspirowania ukierunkowanych czynów społecznych przydatnych dla potrzeb odbudowy, dokonania analizy zgłaszanych deklaracji społecznych i sprawowania nadzoru nad właściwym ich wykorzystaniem”⁸. Na jej przewodniczącego powołano członka Komitetu OKOZK, posła, przewodniczącego Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu, ale także wieloletniego instruktora harcerstwa – Andrzeja Borodzika.

W ramach Komisji Czynów Społecznych działało pięć zespołów roboczych: organizacji i koordynacji, projektowania i dokumentacji, robót budowlanych i instalacyjnych, robót wykończeniowych i architektury wnętrz oraz robocizny niewykwalifikowanej. Do 2 kwietnia 1971 r. wpłynęło do niej 501 deklaracji dotyczących podjęcia prac społecznych. Wśród nich najwięcej, bo aż 206, odnosiło się do robocizny niewykwalifikowanej. Na dalszych miejscach znalazły się m.in. deklaracje dotyczące: wykonania robót budowlanych i urządzenia wnętrz (117), przygotowania dokumentacji (64) i dostaw materiałów (14)⁹. Na posiedzeniu Prezydium 2 kwietnia 1971 r. przewodniczący Komisji Andrzej Borodzik informował: „Zobowiązania są bardzo różne, różnej wartości i bardzo różna jest możliwość ich realizacji”¹⁰. Po raz pierwszy pojawiła się wówczas kwestia konieczności odrzucenia deklaracji, które „ze względów technicznych i organizacyjnych kompleksowego opracowania dokumentacji nie mogą być spożytkowane”¹¹. Słowa te padły w kontekście zgłoszeń spoza Warszawy. Obawiano się, że problemy organizacyjne mogłyby utrudnić współpracę i powodować opóźnienia prac w stosunku do przyjętego harmonogramu robót. Należało również odrzucić część zgłoszeń, w których zakres proponowanych usług się pokrywał. Dotyczyło to głównie deklaracji obejmujących opracowanie dokumentacji projektowej – instalacji kanalizacyjnych, wentylacyjnych czy elektrycznych. Od strony organizacyjnej najrozsądniejszym rozwiązaniem było zlecenie przygotowania całej dokumentacji z zakresu konkretnej branży jednemu podmiotowi. Propozycja odrzucenia części zgłoszeń spotkała się z dużym sprzeciwem Prezydium OKOZK: „Sprawa zgłoszeń czynów społecznych spoza Warszawy jest sprawą dość istotną w sensie nie tylko materialnym, bo odbudowywać ma nie tylko Warszawa, ale cały kraj. Jeżeli by była reguła odrzucania tych zgłoszeń spoza Warszawy, to by stworzyło klimat taki, że żaden robotnik czy projektant z Krakowa czy Śląska nie mógłby uczestniczyć w odbudowie Zamku”¹². Postanowiono zatem, że głównym kryterium wyboru zgłoszeń będzie ich

⁶ Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum (dalej: AZK), Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku (dalej: OKOZK), sygn. OKOZK/III/1, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 30 I 1971 r., s. 2.

⁷ Akta OKOZK są obecnie przechowywane w AZK. Niestety, akta Komisji Czynów Społecznych nie zachowały się w całości.

⁸ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/VI/1, *Komisje OKOZK. Komisja Czynów Społecznych, 1971–1979, Informacja z prac Komisji Czynów Społecznych*, 1. połowa kwietnia 1971 r.

⁹ W pierwszych miesiącach odbudowy do Komisji Czynów Społecznych zgłoszenia wpływały lawinowo. Na posiedzeniu prezydium 21 V 1971 r. poinformowano o kolejnych 497 deklaracjach.

¹⁰ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/III/7, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 2 IV 1971 r., s. 7.

¹¹ *Ibidem*, sygn. OKOZK/VI/1, *Komisje OKOZK. Komisja Czynów Społecznych, 1971–1979, Informacja z prac Komisji Czynów Społecznych*, 1. połowa kwietnia 1971 r.

¹² *Ibidem*, sygn. OKOZK/III/7, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 2 IV 1971 r., s. 11.

przydatność pod kątem odbudowy, a nie miejsce ich pochodzenia. Rozwiązano także problem deklaracji dotyczących tego samego zakresu prac. W związku z niemożnością wykorzystania wszystkich zgłoszeń skierowano do oferentów prośbę o wykonanie zaproponowanej usługi na rzecz innego podmiotu i przekazanie uzyskanego z niej dochodu na fundusz zamkowy. Z informacji zamieszczonych w „Biuletynie Zamek” wynika, że to rozwiązanie spotkało się z pozytywnym odzewem. Zarówno w Warszawie, jak i na terenie całego kraju podejmowano pracę pośrednią na rzecz Zamku. Na przykład Centralny Ośrodek Badawczo-Projektowy Budownictwa Ogólnego w Warszawie przygotował w czynie społecznym kompleksową dokumentację dla trzech budynków mieszkalnych z osiedla Wawrzyszew. Całkowity dochód z wykonania tego zlecenia w wysokości 1 728 650 zł został wpłacony na fundusz odbudowy¹³.

W latach 1971–1981 Komisja Czynów Społecznych zarejestrowała zgłoszenia obejmujące: opracowanie dokumentacji, dostawę materiałów, wykonawstwo, usługi, nadzór oraz prace niewymagające od zgłaszających żadnych kwalifikacji¹⁴. W celu jak najlepszego wykorzystania nadesłanych deklaracji niezbędna była ścisła współpraca trzech podmiotów: Komisji Czynów Społecznych, Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Konserwacji Zabytków (PP PKZ) – odpowiedzialnego za przygotowanie dokumentacji projektowej i wykonawstwo – oraz inwestora, czyli Dyrekcji Rozbudowy Miasta Warszawa-Wschód. Sporządzenie samej dokumentacji projektowej, wykonanej bezpłatnie przez biura projektowe, przedsiębiorstwa, instytuty oraz osoby indywidualne, wyceniono na 8722 tys. zł¹⁵. Tempo, z jakim wykonano tę pracę w ramach pierwszego etapu odbudowy, było niezwykle szybkie. Projekt wstępny kompleksowej odbudowy Zamku złożono już 30 listopada 1971 r.¹⁶. W bezpłatne opracowanie dokumentacji zaangażowały się przedsiębiorstwa z branż zajmujących się: klimatyzacją (Centralny Ośrodek Chłodnictwa COCH w Krakowie, Biuro Projektów Instalacji Przemysłowych „Instalprojekt”), energią cieplną (Stołeczne Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Warszawie), opracowaniem organizacji budowy (Politechnika Warszawska), przygotowaniem projektu przebudowy placu Zamkowego (Warszawskie Biuro Budownictwa Ogólnego) czy sporządzeniem projektu stalowej konstrukcji dachu (Biuro Projektów Konstrukcji Metalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” w Zabrze)¹⁷. Deklaracje dotyczące wykonania dokumentacji projektowo-kosztorysowej z zakresu instalacji anten radiowych i telewizyjnych, telewizji użytkowej (monitoringu) oraz sygnalizacji alarmowej złożyli m.in. pracownicy Biura Studiów i Projektów Radia i Telewizji w Warszawie¹⁸. W czynie społecznym opracowano również dokumentację projektu iluminacji *Światło i dźwięk*, której z powodów finansowych nie udało się zrealizować.

¹³ *Ibidem*, sygn. OKOZK/III/39, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 11 I 1974 r., s. 30.

¹⁴ Dokumentacja prac społecznych okresu odbudowy znajduje się obecnie w AZK – zob. *ibidem*, sygn. OKOZK/IX, *Deklaracje prac społecznych, 1971–1981*.

¹⁵ *Ibidem*, sygn. OKOZK/II/13, *Protokół posiedzenia plenarnego, Sprawozdanie z działalności OKOZK w latach 1971–1984*, 30 VIII 1984 r., s. 9.

¹⁶ „Biuletyn Zamek”, 1972, nr 3, s. 2.

¹⁷ *Ibidem*, nr 26; AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/III/14, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 20 VII 1971 r., s. 7.

¹⁸ „Biuletyn Zamek”, 1971, nr 9, s. 2.

Wraz z rozpoczęciem prac budowlanych ogłoszone w apelu OKOZK hasło: „Cały naród buduje Zamek” zyskało dostowny wydzźwięk, o czym świadczy m.in. najliczniejsza grupa deklaracji, którą stanowiły zgłoszenia dotyczące robocizny niewykwalifikowanej. Zostały one podzielone na kilka podgrup: deklaracje zbiorowe z terenu Warszawy, deklaracje zbiorowe spoza Warszawy i zgłoszenia indywidualne. Osoby, które złożyły te deklaracje, kierowano głównie do prac porządkowych lub prostych prac budowlanych. Wśród tych ochotników można wyróżnić: młodzież, studentów, pracowników umysłowych oraz zorganizowane grupy z zakładów pracy i stowarzyszeń. Dużą rolę odegrało również wojsko, które było jedną z najdłuższej działających społecznie formacji na terenie Zamku. Za dzień rozpoczęcia prac społecznych na budowie przyjmuje się 4 kwietnia 1971 r. Wtedy to grupa 350 harcerzy z Hufca ZHP Śródmieście przystąpiła do uporządkowania przyszłego zaplecza budowy na podzamczu¹⁹. Z uwagi na przepisy BHP po ogrodzeniu placu budowy i rozpoczęciu właściwych robót budowlanych do pracy dopuszczano jedynie osoby pełnoletnie.

Większość deklaracji indywidualnych dotyczyła podjęcia pracy w dni wolne – niepracujące soboty, niedziele. Nie brakowało jednak zobowiązań do poświęcenia na nią całego urlopu wypoczynkowego. Kilka razy do robót przy odbudowie zostały skierowane osoby skazane prawomocnym wyrokiem sądu. Wyroki dotyczyły odbycia przymusowego wykonania prac społecznych przy odbudowie Zamku. Z treścią takich orzeczeń sądowych zdecydowanie walczył prof. Stanisław Lorentz, przypominając, że Zamek ma być wprawdzie odbudowywany społecznie, ale udział w jego odbudowie ma być dobrowolny.

Przeglądając zgłoszenia grup spoza Warszawy, można odnieść wrażenie, że teren budowy Zamku stał się głównym punktem „zwiedzania” stolicy. Deklaracje prac podejmowane przy okazji wycieczki do Warszawy nie należały do rzadkości. Jako przykład mogą posłużyć emeryci z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego z Torunia, którzy – będąc na wycieczce w stolicy – od 17 do 21 lipca 1972 r. wykonywali na terenie Zamku roboty murarskie. Jak poinformowano w „Biuletynie Zamek”: „Zatrudnieni byli na zmianie popołudniowej, natomiast czas przed południem poświęcali na zwiedzanie stolicy”²⁰. Rekordową liczbę pracowników społecznych na terenie budowy odnotowano we wrześniu 1971 r. W niedzielę, po nieoficjalnej uroczystości położenia pierwszej cegły, która odbyła się 17 września 1971 r., na placu budowy społecznie pracowało ok. 1,5 tys. osób²¹.

Z jednej strony akcja pracy bezpośredniej miała bardzo duży oddźwięk propagandowy, z drugiej była dla inwestora sporym wyzwaniem organizacyjnym. Prof. Jan Zachwatowicz jeszcze przed przystąpieniem do robót budowlanych zwracał uwagę na to, że czyny społeczne „to sprawa wyraźnie dla wykonawców niewygodna, bo wymaga pewnego dodatkowego wysiłku organizacyjnego i to zmniejsza skalę przerobu przedsiębiorstwa”²². Stanowisko to podzielał także Tadeusz Polak z PP PKZ i apelował o zaniechanie wpuszczania wycieczek na teren budowy. Rzeczywiście koordynacja prac „osób z zewnątrz” była nie lada wyzwaniem orga-

¹⁹ *Ibidem*, nr 7–8, s. 4.

²⁰ *Ibidem*, 1972, nr 28, s. 2.

²¹ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/III/18, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 29 X 1971 r., s. 12.

²² *Ibidem*, sygn. OKOZK/III/6, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 18 III 1971 r., s. 14.



1. Mieszkancki wsi Platerowo w trakcie prac społecznych na terenie Zamku Królewskiego, październik 1971. Fot. PAP / M. Szyperko / Women from the village Platerowo at community work in the area of the Royal Castle, October 1971. Photo PAP / M. Szyperko

nizacyjnym, ale trudno było odmówić społeczeństwu bezpośredniego udziału w odbudowie Zamku. Aby uniknąć pojawiania się na placu budowy przypadkowych grup lub osób, Komisja Czynów Społecznych wprowadziła harmonogram prac. Mimo że zapisy na ich wykonanie były prowadzone z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem, nie wszyscy chętni mogli wziąć w nich udział. Jak poinformowano w czasie ostatniego posiedzenia OKOZK, to właśnie „brak frontu robót był przyczyną niewykorzystania bardzo wielu deklaracji”²³. Wraz z zakończeniem prac porządkowo-przygotowawczych zapotrzebowanie na robociznę niewykwalifikowaną znacznie zmalało. Zgodnie z komunikatem podanym w „Biuletynie Zamek” „w latach 1972–1973 przy zmechanizowanym wznoszeniu murów i pokrywaniu ich dachami – zapotrzebowanie na niewykwalifikowaną siłę roboczą będzie minimalne. Przewiduje się, że niewielkie zapotrzebowanie w pełni pokryją czyny społeczne deklarowane przez zakłady pracy, instytucje, organizacje młodzieżowe z terenu stolicy”. Prośby o pomoc w odbudowie zaczęto kierować do konkretnych grup specjalistów: murarzy, blacharzy, ślusarzy, malarzy, elektryków, dekarzy czy stolarzy. Na apel ten odpowiedziały zakłady pracy oraz osoby prywatne (w tym emerytowani fachowcy). Osobną grupą pracowników wykwalifikowanych, o której należy wspomnieć, była młodzież

²³ *Ibidem*, sygn. OKOZK/II/13, *Protokół posiedzenia plenarnego, Sprawozdanie z działalności OKOZK w latach 1971–1984*, 30 VIII 1984 r., s. 9.

z ostatnich klas techników i szkół zawodowych związanych z budownictwem²⁴. Podejmowała ona działania nie tylko bezpośrednio na terenie budowy, ale także w warsztatach szkolnych, gdzie w ramach praktyk zawodowych wykonywała m.in. elementy ślusarskie czy różne podzespoły i narzędzia. W kwietniu 1972 r. rozpoczął pracę Zamkowy Ochotniczy Hufiec Pracy ZMS i ZMW. W skład – początkowo 50-osobowej – ekipy weszła młodzież z całego kraju, która „posiadała już pewne kwalifikacje w zawodzie murarskim, ciesielskim i betoniarskim”²⁵. Praca w hufcu trwała dwa lata i zaliczała – obowiązkową wówczas dla młodzieży męskiej – dwuletnią służbę wojskową. Junacy byli zakwaterowani w hotelu robotniczym na Podzamczu.

Kolejną niezwykle cenną formę wsparcia odbudowy stanowiły deklaracje przedsiębiorstw i zakładów pracy dotyczące bezpłatnych dostaw materiałów oraz użyczenia sprzętu budowlanego. Należy pamiętać, że lata 70. XX w. były czasem wielkich inwestycji budowlanych. Oprócz budynków mieszkalnych powstawały przedsiębiorstwa (Huta Katowice, Rafineria w Gdańsku), gmachy użyteczności publicznej (Dworzec Centralny w Warszawie, Port Północny w Gdańsku), ciągi komunikacyjne (Centralna Magistrala Kolejowa, Trasa Łazienkowska), szpitale, szkoły. Prowadzenie w tym samym czasie licznych przedsięwzięć powodowało problemy z dostępnością surowców niezbędnych do budowy²⁶. Potrzebne materiały nie zostały zapewne uwzględnione w żadnych planach produkcyjnych przedsiębiorstw, przynajmniej na rok 1971. Dzięki uruchomieniu dodatkowej produkcji i pracy społecznej pracowników zakładów w godzinach nadliczbowych Zamek uzyskał wiele niezbędnych surowców, m.in. cegłę, cement, żwir, kamień. Wspomniane trudności z zaopatrzeniem wynikały również ze specyfiki budowy. Już na początku założono, że odbudowany Zamek nie będzie „makiętą”, i aby tak się stało, należało sięgnąć do tradycyjnych rozwiązań, które łączyły się z większym nakładem czasu i pracy. Jak czytamy w sprawozdaniu z działalności OKOZK z lat 1971–1984: „Praca przy zamówieniach zamkowych nie mogła być wykonywana szybko, wymagała specjalnych przygotowań, niejednokrotnie dokonywania przeróbek urządzeń i maszyn, a nawet uruchamiania na nowo dawno już nieużywanych kamieniołomów itp.”²⁷. Materiały budowlane były dostarczane przez konglomeraty budowlane, spółdzielnie i prywatnych przedsiębiorców. Sama cegła była przekazywana m.in. przez Ogólnopolskie Zrzeszenie Prywatnych Wytwórców, ale także przez małe cegielnie, takie jak cegielnia Józefa Swidy i Juliana Lebody w Kraśniku czy cegielnia Eugeniusza Skóry w Gryfowie²⁸. W ramach czynu społecznego świadczone również przewóz materiałów. Na kolumnach samochodów zmierzających na budowę często pojawiały się transparenty z informacją o pochodzeniu

²⁴ Ze względu na przepisy BHP do prac na budowie miały zostać dopuszczone jedynie osoby pełnoletnie – zob. „Biuletyn Zamek”, 1971, nr 38, s. 2.

²⁵ *Ibidem*, 1972, nr 9, s. 2.

²⁶ O pozyskiwaniu materiałów do odbudowy Zamku pisze we wspomnieniach m.in. mgr inż. Leszek Czapski, który w latach 1973–1974 pełnił funkcję naczelnego inżyniera i p.o. dyrektora Kierownictwa Odbudowy Zamku Królewskiego w PP PKZ – L. Czapski, *Odbudowa warszawskiego Zamku Królewskiego w okresie wykonania jego bryły – wspomnienia naczelnego inżyniera*, „Kronika Zamkowa. Roczniki”, 2019, nr 6 (72), s. 301–315, tu: 307.

²⁷ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/II/13, *Protokół posiedzenia plenarnego, Sprawozdanie z działalności OKOZK w latach 1971–1984*, 30 VIII 1984 r., s. 11.

²⁸ „Biuletyn Zamek”, 1972, nr 28, s. 4.



2. Transport cegły z Kraśnika wykonanej w ramach czynu społecznego przy odbudowie Zamku Królewskiego, wrzesień 1971. Fot. PAP / M. Szyperko / Transport of bricks from Kraśnik made as part of community service to rebuild the Royal Castle, September 1971. Photo PAP / M. Szyperko

transportu, np. „Kielecczyzna stolicy”. Można też było dostrzec główne hasło odbudowy: „Cały naród buduje Zamek”. Przedsiębiorstwa udostępniały także nieodpłatnie ciężki sprzęt – dźwigi, betoniarki, koparki.

Ważkim zjawiskiem przy odbudowie Zamku była kooperacja podjęta przez branżę produkcyjną, instytuty naukowe i same przedsiębiorstwa. Przykład takiej współpracy stanowią zamontowane na Zamku specjalne szyby, które wizualnie oddają efekt dawnego szkła, ale prawie całkowicie nie przepuszczają promieni ultrafioletowych. Są one wynikiem pracy specjalistów z wielu dziedzin: historyków sztuki, konserwatorów, Instytutu Szkła i Ceramiki w Warszawie oraz mistrzów rzemiosła²⁹. Kooperacja przedsiębiorstw przebiegała również na niższym szczeblu. Z inicjatywą współpracy wyszły np. Żyrardowskie Zakłady Techniczne im. M. Kasprzaka i Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, które wspólnie podjęły się produkcji niezbędnych na terenie budowy transporterów ogumionych³⁰. Na potrzeby Zamku przedsiębiorstwa przygotowały także rozwiązania dodatkowe – Zakłady Ceramiki Budowlanej w Gdańsku zaoferowały wykonanie „specjalnej dachówki i wszelkich rodzajów cegieł potrzebnych

²⁹ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/II/13, *Protokół posiedzenia plenarnego, Sprawozdanie z działalności OKOZK w latach 1971–1984*, 30 VIII 1984 r., s. 14.

³⁰ „Biuletyn Zamek”, 1972, nr 8, s. 5.

do odbudowy Zamku”³¹, a Zakłady Wytwórcze Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg w Warszawie zaprojektowały i wyprodukowały 1,2 tys. sztuk specjalnych reflektorów do oświetlenia terenu budowy, dzięki którym możliwa była praca zmianowa w okresie jesienno-zimowym³². Popularne w okresie PRL hasła dotyczące pracy ponad założoną normę i zobowiązania zaoszczędzenia przy produkcji jak największej ilości surowca znalazły odzwierciedlenie również w kontekście Zamku. Zakłady produkcyjne podejmowały się na rzecz Zamku pracy w godzinach nadliczbowych oraz przekazywały zaoszczędzone materiały. W ten sposób Spółdzielnia Inwalidów „Elremet” z Białej Podlaskiej przekazała rękawice ochronne³³, a Huta Szkła „Konice” 500 m² szkła okiennego³⁴.

Niestety, nie wszystkie produkty dostarczane w ramach podjętych zobowiązań spełniały normy przyjęte przy odbudowie Zamku. Problemy te wynikały przede wszystkim z niskiej jakości surowców użytych do produkcji (np. nieodpowiednich złóż gliny do wypalania cegieł) lub z zastosowania niewłaściwych rozwiązań technologicznych. W takim przypadku Komitet zwracał się do zakładów produkcyjnych z prośbą o sprzedaż materiałów i przekazanie uzyskanego w ten sposób dochodu na fundusz odbudowy³⁵.

Nieocenioną rolę przy odbudowie Zamku odegrali rzemieślnicy, konserwatorzy, artyści plastycy i autorzy projektów rekonstrukcyjnych. Nieodpłatną pracę na rzecz Zamku zaoferowały m.in.: oddziały PP PKZ, Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Sztuk Plastycznych, wydziały szkół plastycznych, Związek Polskich Artystów Plastyków, Zakłady Wytwórcze Mebli Artystycznych w Henrykowie oraz osoby prywatne. Zgłoszenia dotyczyły zarówno wykonania: malarstwa ściennego, prac z zakresu kowalstwa artystycznego, prac pozłotniczych, prac tapicerskich, posadzek, detali stolarki artystycznej, renowacji mebli, jak i produkcji materiałów (np. tkanin czy płatków pozłotniczych) niezbędnych do rekonstrukcji³⁶. Znaczną rolę w odbudowie Zamku odegrał Związek Izb Rzemieślniczych. Na ogłoszoną przez niego w styczniu 1971 r. odezwę: „Rzemioło wita decyzję [o odbudowie Zamku – przyp. D.S.-G.] z radością i uznaniem w nadziei, że przystawione »złote ręce« polskiego rzemieślnika będą mogły przyczynić się do przywrócenia dawnego świetnego kształtu wielu fragmentów odbudowywanego zabytku”³⁷, odpowiedzieli twórcy z całej Polski. Większość prac rekonstrukcyjnych wymagała odejścia od produkcji maszynowej oraz zastosowania tradycyjnych metod i technologii, a nawet odtworzenia dawnych narzędzi³⁸. Był to ostatni moment na skorzystanie z wiedzy i umiejętności mistrzów, których pracę w wielu przypadkach zastępowano produkcją seryjną.

³¹ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/VI/1, *Komisje OKOZK. Komisja Czynów Społecznych, 1971–1979, Informacja z prac Komisji Czynów Społecznych, Zobowiązania w zakresie dokumentacji technicznej, wykonawstwa robót i dostarczenia materiałów budowlanych*, b.d.

³² „Biuletyn Zamek”, 1972, nr 26, s. 3.

³³ *Ibidem*, 1973, nr 23, s. 5.

³⁴ *Ibidem*, 1971, nr 9, s. 2.

³⁵ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/III/23, *Protokół posiedzenia Prezydium*, 18 II 1972 r., s. 5.

³⁶ *Ibidem*, sygn. OKOZK/IX/7, *Rejestr deklaracji prac społecznych 1954–1981*.

³⁷ *Ibidem*, sygn. OKOZK/II/13, *Protokół posiedzenia plenarnego, Sprawozdanie z działalności OKOZK w latach 1971–1984*, 30 VIII 1984 r., s. 7.

³⁸ *Ibidem*, s. 13.



3. Prace społeczne przy czyszczeniu posadzki w Pokoju Audiencjonalnym Starym, wrzesień 1977. Fot. PAP / D. Kwiatkowski / Community service at cleaning up the floor in the Old Audience Chamber of the Royal Castle in Warsaw, September 1977. Photo PAP / D. Kwiatkowski

Nie wszystkie deklaracje dotyczące wykonawstwa, które wpłynęły do OKOZK, zostały wzięte pod uwagę. Część z nich obejmowała prace niemające zastosowania w Zamku, inne dotyczyły usług niespełniających kryteriów wyznaczonych przez komisje. Warto jednak wspomnieć o kilku zrealizowanych projektach. Jednym z najbardziej spektakularnych przedsięwzięć było odtworzenie w ramach czynu społecznego zegara z Wieży Zygmuntozkiej³⁹. To świetny przykład współpracy różnych zakładów, przedsiębiorstw i osób. Zegar jest dziełem Cechu Złotników, Zegarmistrzów, Optyków, Grawerów i Brązowników. Jego mechanizm przygotowano na podstawie projektu prof. Zdzisława Mrugalskiego i Marka Górskiego z Politechniki Warszawskiej. Projekt wystroju tarcz i wskazówek sporządzili pracownicy Instytutu Przemysłu Budowlanego Politechniki Warszawskiej, a płyty tworzące korpus zegara wykonali w czynie społecznym pracownicy Huty Warszawa⁴⁰. Społecznie zostały zrobione także oba dzwony zegarowe. Są one dziełem rodziny ludwisarzy z Węgrowa – Antoniego, Adama i Andrzeja Kruszewskich.

³⁹ Zob. Z. Mrugalski, *Zegar na wieży Zamku Królewskiego*, „Kronika Zamkowa”, 1989, nr 2 (20), s. 33–46; *idem*, *Zegar na wieży Zamku Królewskiego w Warszawie – po 35 latach. Wspomnienia uczestnika prac nad restytucją zegara w latach 1972–1974*, „Kronika Zamkowa”, 2010, nr 1–2 (59–60), s. 149–173.

⁴⁰ B. Radzio, *Zniszczenie i odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 2019, s. 85–86; „Biuletyn Zamek”, 1973, nr 22, s. 3.

Materiały do wykonania dwóch dzwonów o wadze 815 i 465 kg⁴¹ pochodziły ze specjalnie przeprowadzonej w tym celu ogólnopolskiej zbiórki złomu: „Dziesiątki Ofiarodawców złożyło w darze miedziane rondle, misy, chochle, moździerz, części starych lamp, klamki itp. Wśród większych i drobnych przedmiotów znalazły się pamiątki rodzinne”⁴². Inny przykład współpracy specjalistów z różnych branż stanowi praca podjęta przy odtworzeniu XVIII-wiecznych aplik. Były one wspólnym dziełem inż. Zbigniewa Piłkowskiego z Zakładu Instytutu Technologii Metali Politechniki Częstochowskiej (projekt formy), Zakładów Electrocarbon w Tarnowskich Górach (przygotowanie odlewu) oraz Politechniki Częstochowskiej (prace cyzelerskie i montażowe)⁴³. Niektórzy twórcy wykonali na potrzeby Zamku wiele nieodpłatnych usług. Na przykład Pracownia Rękodzielnicza Wyrobów Oświetleniowych Piotra Mielczarka z Warszawy podjęła się m.in. konserwacji żyrandola korpusowego oraz stworzenia modelu, który posłużył do rekonstrukcji serii kolejnych żyrandoli, a także zaprojektowała model i prototyp latarni do klatek schodowych⁴⁴. W pracach wykończeniowych w czynie społecznym brali też udział rzemieślnicy oddelegowani przez miejscowe cechy oraz pięcioosobowa ekipa rzeźbiarzy z pracowni snycerstwa artystycznego Instytutu Muzeów i Ochrony Zabytków w Ochrydzie⁴⁵.

Również kilka innych rodzajów prac społecznych prowadzonych przy odbudowie Zamku zasługuje na wspomnienie. Zostały one co prawda wymienione w czasie ostatniego posiedzenia podsumowującego działalność Komitetu, ale w przeciwieństwie do wcześniej omówionych przykładów nie podsumowano czasu poświęconego na ich wykonanie ani nie oszacowano ich wartości. Dziś o autentyczności Zamku świadczy m.in. to, z jaką precyzją dokonano jego odbudowy. Wierne odtworzenie detali architektonicznych, kolorów ścian czy tapicerki nie byłoby możliwe bez wnikliwych badań, opracowań czy kwerend. Jest to zasługa pracowników instytutów, ośrodków naukowych, bibliotek i archiwów. Wśród tych instytucji warto wymienić Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Bibliotekę Narodową w Warszawie czy Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu⁴⁶. Oprócz szeroko zakrojonych kwerend archiwalnych w czynie społecznym wykonano m.in. badania kamienia (Instytut Technologii i Organizacji Produkcji Budowlanej Politechniki Warszawskiej i Wydział Geologii Uniwersytetu Warszawskiego)⁴⁷ czy niezwykle ważne badania hydrologiczne skarpy i terenu budowy (Przedsiębiorstwo Geologiczne Budownictwa Wodnego „Hydrogeo”)⁴⁸. Nieoceniony wkład w odbudowę miała również pracująca na terenie Zamku grupa archeologów. W niezwykle ciężkich warunkach i pod presją czasu dokonali oni wielu odkryć, które mówiły nie tylko o historii Zamku, lecz także Warszawy. W nieodpłatne prace archeologiczne włą-

⁴¹ Radzio, *Zniszczenie i odbudowa...*, s. 86.

⁴² „Biuletyn Zamek”, 1973, nr 16, s. 3.

⁴³ *Ibidem*, 1976, nr 4, s. 1–2.

⁴⁴ *Ibidem*, nr 9, s. 1–2.

⁴⁵ *Ibidem*, 1974, nr 8, s. 4; *ibidem*, 1978, nr 5, s. 2.

⁴⁶ Zob. *Instytucje naukowe i kulturalne uczestniczące w odbudowie*, opr. M. Pleskaczyńska, R. Zając, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 133–134.

⁴⁷ W. Olszowicz, *Kamienny Zamek*, w: *Restytucja Zamku Królewskiego w Warszawie*, red. T. Polak, Warszawa 2001, s. 135–153, tu: 137.

⁴⁸ „Biuletyn Zamek”, 1971, nr 3, s. 4–5.

czyły się instytuty i placówki badawcze z Warszawy (m.in. Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Państwowe Muzeum Archeologiczne, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, Uniwersytet Warszawski), jak też osoby prywatne z całej Polski⁴⁹. Do grupy pracowników społecznych nieuwzględnionych w statystykach należy dołączyć również muzealników, a zwłaszcza osoby pracujące w Muzeum Narodowym w Warszawie. To właśnie one były odpowiedzialne m.in. za przyjmowanie i gromadzenie darów napływających do Zamku. W zasadzie od momentu ogłoszenia decyzji o odbudowie wiadomo było, że bez udziału Muzeum Narodowego w Warszawie urządzenie wnętrza nie będzie możliwe, dlatego zaczęła w tej instytucji funkcjonować – formalnie od 1973 r. – osobna komórka: Oddział Zamek⁵⁰. Oczywiście pozostałe działy tej instytucji nadal czynnie wspierały działalność OKOZK w zakresie transportu, prac konserwatorskich, opracowania dokumentacji czy organizacji wystaw. Należy też pamiętać o pracownikach innych placówek muzealnych, którzy na terenie całej Polski zaangażowali się w weryfikację zgłoszeń darów, dokonywanie oceny stanu zachowania obiektów czy sporządzanie opinii.

Na zakończenie warto wspomnieć o najdłużej nieodpłatnie działającej grupie – pracownikach społecznych Biura OKOZK. W latach 1971–1984 nad właściwym funkcjonowaniem Komitetu od strony administracyjno-finansowej czuwało 56 osób. Oprócz kilku pracowników etatowych zatrudnionych w Biurze⁵¹ oraz angażujących się społecznie firm księgowych to właśnie głównie oni zajmowali się: rejestracją i księgowaniem wpłat, prowadzeniem kartotek, sporządzaniem analiz finansowych i zestawień wpłat z podziałem na województwa lub branże, wypisywaniem dyplomów-podziękowań czy opracowywaniem na podstawie prasy bibliografii odbudowy Zamku. W 1984 r., w chwili zakończenia prac Komitetu, w Biurze OKOZK pracowało społecznie 12 osób⁵². Nie zakończyły one jednak działalności w 1984 r. Co najmniej do 1988 r. 10 z nich poświęciło swój czas m.in. na porządkowanie dokumentacji, która powstała w wyniku działalności OKOZK⁵³. Żadnych wcześniej opisanych przedsięwzięć nie byłoby bez pracy osób zaangażowanych bezpośrednio w działania Komitetu, a zwłaszcza w pracę Prezydium i Komisji. Postacie takie jak prof. Stanisław Lorentz, prof. Jan Zachwatowicz czy prof. Aleksander Gieysztor na stałe wpisały się w historię Zamku, a ich udział w jego odbudowie zasługuje na osobne opracowanie.

Zgodnie z prowadzonymi rejestrami ostatnie deklaracje dotyczące podjęcia prac społecznych wpłynęły do Komisji Czynów Społecznych w 1981 r.⁵⁴. Nie oznacza to jednak, że po tym

⁴⁹ Z. Rajewski i in., *Warszawa – Zamek Królewski*, „Informator Archeologiczny”, 1971, nr 5, s. 268–272.

⁵⁰ Zob. A. Rottermund, *Zamek Królewski w Warszawie a Muzeum Narodowe w Warszawie – zarys relacji*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 7–13.

⁵¹ Koszty zatrudnienia pracowników etatowych Biura OKOZK ponosiła Stołeczna Rada Narodowa.

⁵² Pracownicy społeczni Biura OKOZK przepracowali 98 493 godziny – zob. AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/II/13, *Protokół posiedzenia plenarnego, Sprawozdanie z działalności OKOZK w latach 1971–1984*, 30 VIII 1984 r., s. 9.

⁵³ Dane pochodzą z materiałów zaprezentowanych na wystawie *Społeczeństwo dla Zamku 1971–1988*, która odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie w dniach 19 VII–31 VIII 1988 r. Zob. projekty plansz – AZK, Zbiór Wystaw, sygn. ZK Wyst., Ks. Nab. 742.

⁵⁴ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/IX/7, *Rejestr deklaracji prac społecznych 1954–1981*. Akta OKOZK, które znajdują się w AZK, nadal są opracowywane. W żadnym sprawozdaniu podsumowującym pracę Komitetu nie ma informacji na temat liczby zgłoszeń, znamy jedynie szacunkową liczbę osób, które pracowały na rzecz Zamku, oraz przybliżoną liczbę godzin przez nie przepracowanych. Prowadzone przez Komisję Czynów Społecznych rejestry wydają się

czasie nie wywiązywano się z wcześniej podjętych zobowiązań. O kontynuacji prac świadczą m.in. przykłady przytoczone w tym artykule. Mogłoby się wydawać, że po ukończeniu pierwszego etapu odbudowy w 1974 r., gdy bryła Zamku ponownie znalazła się na swoim miejscu, zainteresowanie tematem odbudowy znacznie osłabnie. Tak się jednak nie stało, co najlepiej ilustrują rekordowe wpływy do funduszu odbudowy z 1974 i 1978 r. Znaczący spadek zainteresowania jest widoczny dopiero od początku lat 80. XX w. Niewątpliwie miało to związek z sytuacją gospodarczo-polityczną w kraju. Polska stanęła na drodze zmian zapoczątkowanych przez NSZZ Solidarność i na pierwszy plan wysunęły się sprawy ogólnopolskowe. Ponadto działalność społeczna skupiła się na innych niż dotychczas obszarach. Nie zmienia to jednak faktu, że Zamek pomimo otrzymywanych od 1982 r. dotacji państwowych został odbudowany przez społeczeństwo. Czas przepracowany społecznie oszacowano na 400 tys. godzin (na co złożyło się zaangażowanie ok. 100 tys. osób). Wartość czynów społecznych określono na ok. 27 456 tys. zł. Warto jednak dodać, że w tym zestawieniu nie ujęto osób świadczących pracę przy bezpłatnych dostawach, opracowaniu dokumentacji czy badaniach. Ten niezwykle wkład społeczeństwa w rekonstrukcję Zamku trafnie opisano na ostatnim posiedzeniu Komitetu. Stwierdzono, iż „można bez przesady powiedzieć, że każdy chciał przepracować przy odbudowie choć jedną godzinę”⁵⁵. Te słowa bez wątpienia są najlepszym podsumowaniem przedstawionego przeglądu prac społecznych na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, bo w pełni oddają wyjątkowy charakter tej ogólnopolskiej akcji.

na tym etapie badań niekompletne. Trudności z oszacowaniem liczby zgłoszeń wynikają również z tego, że część z nich to deklaracje zbiorowe (zakładów pracy, szkół), oraz z tego, że niektóre podmioty kilkakrotnie zgłaszały gotowość do podjęcia prac.

⁵⁵ AZK, OKOZK, sygn. OKOZK/II/13, *Protokół posiedzenia plenarnego, Sprawozdanie z działalności OKOZK w latach 1971–1984*, 30 VIII 1984 r., s. 8.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie

Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie (OKOZK)

Archiwum Zakładowe Zamku Królewskiego w Warszawie (AZK/40)

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Czapski L., *Odbudowa warszawskiego Zamku Królewskiego w okresie wykonania jego bryły – wspomnienia naczelnego inżyniera*, „Kronika Zamkowa. Roczniki”, 2019, nr 6 (72), s. 301–315.

PRASA

„Biuletyn Zamek”, 1971, nr 7–8, 9, 38.

„Biuletyn Zamek”, 1972, nr 3, 8, 9, 23, 26.

„Biuletyn Zamek”, 1973, nr 16, 22, 23.

„Biuletyn Zamek”, 1974, nr 8.

„Biuletyn Zamek”, 1976, nr 4, 9.

„Biuletyn Zamek”, 1978, nr 5.

OPRACOWANIA

Kączkowska A., *Spółeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, powstanie i rozwój w latach 1946–1966*, „Studia Warszawskie”, t. 25, 1979, z. 4: *Warszawa Stolica Polski Ludowej*, s. 97–122.

Majewski J., *Działalność Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie w latach 1971–1984*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 103–110.

Majewski P., *Zamek Królewski – odbudowa niedokonana (1944–1956) i dokonana (1971–1980)*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44).

Mrugalski Z., *Zegar na wieży Zamku Królewskiego*, „Kronika Zamkowa”, 1989, nr 2 (20), s. 33–46.

Mrugalski Z., *Zegar na wieży Zamku Królewskiego w Warszawie – po 35 latach. Wspomnienia uczestnika prac nad restytucją zegara w latach 1972–1974*, „Kronika Zamkowa”, 2010, nr 1–2 (59–60), s. 149–173.

Olszowicz W., *Kamienny Zamek*, w: *Restytucja Zamku Królewskiego w Warszawie*, red. T. Polak, Warszawa 2001, s. 135–153.

Pleskaczyńska M., *Losy decyzji o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie w czasach Władysława Gomułki (1956–1970)*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 37–60.

Pleskaczyńska M., *Wystawa „Społeczeństwo dla Zamku Królewskiego w Warszawie 1971–1988”*, „Kronika Zamkowa”, 1988, nr 3 (17), s. 59–63.

Radzio B., *Wystawa „Zniszczenie i odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie”*, „Kronika Zamkowa”, 2013, nr 1–2 (65–66), s. 187–192.

Radzio B., *Zniszczenie i odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 2019.

Rajewski Z. i in., *Warszawa – Zamek Królewski*, „Informator Archeologiczny”, 1971, nr 5, s. 268–272.

Restytucja Zamku Królewskiego w Warszawie, red. T. Polak, Warszawa 2001.

Rottermund A., *Zamek Królewski w Warszawie a Muzeum Narodowe w Warszawie – zarys relacji*, „Kronika Zamkowa”, 2002, nr 1–2 (43–44), s. 7–13.

SFOS w odbudowie Warszawy i kraju (1946–1956), red. W. Wojnacki, Warszawa 1951.

Dominika Sobolewska-Gola – historyk, kustosz, archiwista. Od 2005 r. pracownik naukowy Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum odpowiedzialny za opracowanie naukowe materiałów archiwalnych oraz proces digitalizacji zbiorów. Od 2018 r. doktorantka w Instytucie Historii Nauki PAN im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów. Zainteresowania badawcze: historia społeczna XX w., architektura XX w., historia gender.